

Cele eliminacji ubóstwa do 2030 r. nie zostaną zrealizowane!

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 19, styczeń 2024 08:49

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 484

W 2023 r. według szacunków Banku Światowego, w skrajnym ubóstwie żyło 691 mln osób na świecie, co oznacza, że po raz pierwszy było ono mniejsze niż przed pandemią. Dla porównania: w 2015 r., a więc w roku ustanowienia przez ONZ Agendy 2030, liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie wynosiła 800 mln. Do połowy okresu obowiązywania Agendy liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie zmniejszyła się zatem o blisko 20 proc. Celem Agendy 2030 jest wyeliminowanie skrajnego ubóstwa na świecie do 2030 r., co oznacza osiągnięcie wskaźnika ubóstwa poniżej 3 proc.

W raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego czytamy, że bieżące prognozy obejmujące okres do końca bieżącej dekady, nie zakładają znaczącej poprawy w zmniejszeniu skrajnego ubóstwa. Prognoza Banku Światowego wskazuje, że w 2030 r. 574 mln osób będzie znajdować się w skrajnym ubóstwie, co odpowiadać będzie prawie 7 proc. światowej populacji. Podobny wynik zakłada nowa prognoza Uniwersytetu ONZ (UNU-WIDER), która korzysta z prognoz wzrostu gospodarczego Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) z kwietnia 2023 r. i uwzględnia wpływ ostatnich szoków dla gospodarki, jak wojna w Ukrainie i pandemia (postęp w realizacji celów zrównoważonego rozwoju przebiegał już powoli przed pandemią, ale pandemia go zatrzymała).

Prognozuje się, że liczba skrajnie ubogich osób w 2030 r. wyniesie 619 mln. Dodatkowo UNU-WIDER prognozuje, że żaden z siedmiu globalnych celów zrównoważonego rozwoju związanych z ubóstwem nie zostanie zrealizowany i to z dużą różnicą. Co więcej: w przypadku zadania związanego z celem nr 2, czyli wyeliminowania form niedożywienia, liczba osób niedożywionych w 2030 r. wyniesie 665 mln, czyli będzie o 76 mln wyższa niż w 2015 r.

Eksperci PIE szacują, że wzrost skrajnego ubóstwa nadal będzie dotyczył głównie grupy państw o niskich dochodach i Afryki Subsaharyjskiej, natomiast spadek wystąpi głównie w państwach Azji Południowej (z 300 mln w 2020 r. do 200 mln w 2030 r.), niemniej najwięcej niedożywionych osób nadal będzie mieszkać w państwach o średnich dochodach. W pozostałych regionach świata liczba osób pozostających w ubóstwie pozostaje względnie mała i do 2030 r. ma być stabilna.

Ww prognozy wskazują, że wzrost gospodarczy, mimo podstawowego znaczenia, sam w sobie jest niewystarczającym czynnikiem prowadzącym do realizacji celów zrównoważonego rozwoju związanych z ubóstwem. Aby działania te były skuteczne, wzrost gospodarczy powinien być nie tylko stabilny, ale także zrównoważony oraz inkluzywny, co jest zgodne z celem zrównoważonego rozwoju nr 8. Państwa i regiony najbardziej dotknięte ubóstwem, poza problemami wewnętrznymi, cierpią również z powodu następstw kryzysów w innych regionach świata, w tym wzrostu oprocentowania długu oraz możliwego ograniczania Oficjalnej Pomocy Rozwojowej w związku ze zwiększaniem wydatków wojskowych. Bez odpowiednich działań obecna dekada może okazać się straconą z punktu widzenia ograniczania globalnego ubóstwa.

Źródło: PIE